

Fiołkowe pole – Sobel

Słodka jak truskawki latem
A trzyma w łapie tylko kubek słonych łez
Skromna jak pole fiołkowe i to w ponury dzień
Ej chyba dzwoni kurier
Tylko szkoda, że tym razem kwiaty wylądują w kubie
Dobrze wiem co pani czuje
Wiem co pani czuje i chyba to rozumiem

Dzisiaj zostaję w domu bo chcę
Pisać jeszcze parę zdań
Dzisiaj zostałem w domu, ale list mam
List mam mam mam

Okej
Cwana jak lis wie o wszystkim
Zostało słuchać jak się drze
Potem jak niedźwiedź śpi z dziesięć godzin
I to całkiem twardym snem
Na samym dole
Zostałem ja i mój posępny cień
Odgrywam rolę
Lecz nie nadaję się do takich scen

Dzisiaj zostaję w domu bo chcę
Pisać jeszcze parę zdań

Dzisiaj zostałem w domu, ale list mam
List mam mam mam

Dam dam dam dam dam dam
Dam dam dam dam dam dam
Yeaaa
Yeaa

Dzisiaj zostaję w domu bo chcę
Pisać jeszcze parę zdań

Dzisiaj zostałem w domu, ale list mam
List mam mam mam

Dam dam dam dam dam dam
Dam dam dam dam dam dam



Słowa: Szymon Sobel
Muzyka: Piotrek Lewandowski
Rok wydania: 2021
Płyta: Pułapka na motyle